

PIH, Przeszłość niemile widziana (feat. Buka, Joka)

[Intro: Pih]

Stare dobre czasy
Relaks w sobie noś, ej

[Zwrotka 1: Pih]

Przeszłość niemile widziana
Relaks przynajmniej do jutra
Problemy Cię zżerają jak pchły kundla
Lufa, lufa, lufa, szkocka, wódka, gin
Zły jak sukinsyn, jaki dół - Charlie Sheen
Od serca do serc, wszystko jest wporzo
Nieważne, że zaliczysz czołówkę z podłogą
Wyjrzyj przez okno, ten dzień jest piękny
Trzydziestokilkuletnie mamy z dziećmi
Jak na wakacjach, to relaksacja
Patrz na jej tyłek - klasa, Pola Raksa
My, banda, w żółtych timberlandach
Pstryk, leci jej fota już na instagram
Mówię jak jest – ty idź się bujaj
Pesymizm, niech ktoś odetnie od sznura
Diabeł dziś nie w szczegółach z moja familją
Wracam z daleka, pozory nie mylą
Chłopaku z dziewczyną, mam patent prosty
Żaden koszmar z szafy dziś nie wyskoczy
Autostradą nadjeżdżam, otwieram szyberdach
Na głowę pomyj, nie wylewa żadna menda
Strefa Amsterdam, dziś bez zakazu
Tylko błękit nieba, wody lazur
Dziś tu nie giną nikomu fanty
Psy nie rozpruwają nigdzie wersalki
Na polu chwały, najlepsze przed nami
W kieszeni PLIK banknotów, a nie resztki sałaty
Nie brak tu Chady, salut see you
Na zawsze, łączy nas hemoglobina

[Refren: DJ Perc]

Przeszłości ślady
Niewiadomych nie da się rozwiązać
Co było nie wróci
Nie patrz tak na przeszłość
Dziś niemile widziane to co przeszłe
Przeszłości ślady
Nagapiłem się już dość
Co było w przeszłości
Czas zapierdala i nie działa na twą korzyść
Co było nie wróci
Nie mamy 7 życ

[Zwrotka 2: Joka]

Nie ma nocnej ciszy w moim mieście
Tylko laboratoryjne myszy pikają przed dźwiękiem
Przy barze, na Mariackiej, przez lornetkę sobie patrzę
Dziś niemile widziane to co przeszłe
Ona z chłopakiem, ale ze mną chce na randkę
Dziś nieważne, że na jej dziurkę przypną łątkę
Ona wie - niepowtarzalne będzie to
Co wydarzy się w tą noc przypadkiem
Ona dziś chce być sobą
Jeśli życie jest drogą, zapętlic tę noc jak rondo
Z niedozwoloną prędkością, jechać pod prąd
Jechać tam, gdzie nie wolno
Ona nie stąd, a to miasto bezpieczne jak pęknięty kondom
Niemile widziana jej przeszłość, taką polecieć można wrogom
Nie ma nocnej ciszy w moim mieście

To co echo odpowiada, od razu jest przeszłe
Nie będę o przeszłości gadał przecież
Historia sama będzie się powtarzać tak jak refren
Niemile widziana dzisiaj jesteś kukułko z zegara
Kiedy stara zdechniesz? Liczy się dzisiaj
Na płycie Piha, płuco oddycha
Krew pompuje serce

[Refren: DJ Perc]
Przeszłości ślady
Niewiadomych nie da się rozwiązać
Co było nie wróci
Nie patrz tak na przeszłość
Dziś niemile widziane to co przeszłe
Przeszłości ślady
Nagapiłem się już dość
Co było w przeszłości
Czas zapierdala i nie działa na twą korzyść
Co było nie wróci
Nie mamy 7 życ

[Zwrotka 3: Buka]
Trochę kluczę pomiędzy wczoraj, a tym co dziś jest
Czasem gubię je, choć wiem dokąd iść przecież
Muszę to unieść w górę, przez ciemność złych miejsc
Bo nieznany numer, to przeszłość, moja ex
Miałaś kurna nie dzwonić, durna, rozumiesz
Sorry, nie odbieram telefonu, niemile widziane rozmowy przy kawie
Nie przy bronie, na dworzu, nie w domu
Opowiadam wtorkowi o środzie, czwartkowy mam pomysł
Chce zapomnieć o Tobie
Pomóż mi to zrobić znowu, zanim czas nas zamknie w ramy
Mocno na zamek ryglowy, niczym stare fotografie
Gdy pożądanym odnowy, zanim wyblaknę
Wymienisz mnie na cyfrowy, usiądę na ławce
Jednym słowem opisze to komuś: "Dzień dobry"
Gdy w oczy mu patrzę bez trwogi
Do jutra mój drogi, miłej drogi, do jutra
Dziś już nie zadzwonię moja ex
I niech jest smutno, i niech jej smutno jest
(Niech jej smutno jest)

[Refren: DJ Perc]
Przeszłości ślady
Niewiadomych nie da się rozwiązać
Co było nie wróci
Nie patrz tak na przeszłość
Dziś niemile widziane to co przeszłe
Przeszłości ślady
Nagapiłem się już dość
Co było w przeszłości
Czas zapierdala i nie działa na twą korzyść
Co było nie wróci
Nie mamy 7 życ